

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko-Nowogródzkim

Nożycami przez prasę

Miedziński — Niedziałkowski 2:0 przez k. o.

Pisaliśmy już w artykule p. t. „Kilce konsolidacji” o tym charakterystycznym fakcie, że przeciwnicy Obozu Zjednoczenia Narodowego nie kwapią się z podjęciem merytorycznej polemiki z zasadami programowymi wypowiedzianymi w deklaracji programowej p. Koca.

Dopiero komentatorowi deklaracji, a więc przede wszystkim Miedzińskiemu, sprowokowali przeciwnika do wystąpienia w szranki.

Śmiałością, nie obawiającą się rycerskich harców, okazał się redaktor Niedziałkowski. Wystąpił z otwartą przybitką i na cykl artykułów red. Miedzińskiego w „Gazecie Polskiej” p. t.: „Co odrzucamy i ku czemu idziemy” — odpowiedział też cyklem w „Robotniku”. Cykl Niedziałkowskiego składał się z trzech artykułów o wymownych tytułach:

1. „Odrzucamy... wszelkie związki, podlegające międzynarodowemu kierownictwu i wiążące się z nakazem solidarności” —

2. „Gdzie tkwi błąd? Tezy p. Boguśława Miedzińskiego” —

3. „Tezy p. Boguśława Miedzińskiego. A gdzie są źródła” —

O jakie tezy chodziło Niedziałkowskiemu?

Przed wszystkim o dwie:

1. Odrzucenie walki klas uważa za niemożliwe.

2. Sądzi, że konsekwencją odżegnania się od związków międzynarodowych powinien być negatywny stosunek do katolicyzmu, gdyż hierarchia duchowieństwa jest międzynarodowa, powiedzmy rzymska. Zdaniem p. Niedziałkowskiego jedyną religią do przyjęcia dla obozu Koca jest kościół narodowy.

Twierdzeniem p. Niedziałkowskiego go p. K. Miedziński poświęcił w ubiegłą niedzielę artykuł polemiczny p. t. „Kossak i Napoleon w obronie Marxa”.

Ze zwykłym sobie dowcipem i swą dziennikarską odparował zarzuty i sam przeszedł do ataku.

Wykazał, że jeżeli chodzi o walkę klas, nie chodzi o zaprzeczenie faktu istnienia tej walki, a jedynie o zważenie, że walki klas nie wolno uważać za „klucz wyjaśniający” całości mechanizmów stosunków społecznych, że na tej walce nie wolno budować organizacji stosunków społecznych.

Oponentowi swemu przy tej okazji zarzucił płytkie ujmowanie zagadnień.

W sprawie stosunku do katolicyzmu napisał dosłownie:



Ratusz w Brzeżanach, na którego piętrze mieściło się gimnazjum. Do gimnazjum tego, nazwanego obecnie Imieniem Naczelnego Wodza, uczęszczał Marszałek Edward Śmigły Rydz.

Punkt 4-ty deklaracji p. Koca brzmi:

„Naród polski związał się duchowo na progu swego cywilizacyjnego rozwoju z Katolickim Kościołem, i stwierdził niejednokrotnie przynależność do niego bohaterstwem przelanej krwi. Naród polski, w olbrzymiej większości katolicki, przywiązany jest do

swego Kościoła, dlatego Kościół Katolicki winien być ołoczony należytą opieką...”

Zestawmy z tą deklaracją formułę, którą znajdujemy w rozdziale III-im zgłoszonego przez CKW PPS na ostatni kongres „Projekt programu”.

Czytamy tam:

„Runęło wiele pojęć i pewników

etycznych, które uchodziły za fundament moralności współczesnej. Przyczyniły się do tego właśnie kierownictwa kościołów chrześcijańskich, gotowe z reguły na wszelki kompromis, byle osiągnąć lub zachować bezpośrednie korzyści materialne. Tak samo postępują kościoły innych wyznań”.

Chcielibyśmy zapytać p. redakto-

ra Niedziałkowskiego, które z powyższej zacytowanych ujęć odpowiada — jego zdaniem — głębokim przekonaniom mas pracujących w Polsce? Jeśli p. Niedziałkowski ma wątpliwości — to radzimy mu przejechać się po Polsce od Katowic do Wilna, ściślej mówiąc, od Piekara do Ostrej Bramy, nie omijając Jasnej Góry. A w braku

czasu — odwiedzić kościoły warszawskie w najbliższą niedzielę...

W sukurs Miedzińskiemu przyszedł niedzielny zjazd przedstawicieli wsi O. Z. N. Jeżeli reporter „Robotnika” który niewątpliwie był na zjeździe zdał uczciwą relację swemu szefowi z przebiegu obrad i nastroju są to p. Niedziałkowski nawet nie będzie potrzebował pielgrzymować „od Piekara do Ostrej Bramy” bo i bez tego potrafi wyciągnąć wnioski.

Jak dotąd, a minęło już trzy dni, p. Niedziałkowski nie odpowiada. Miedziński we wczorajszym numerze rozpoczął dalszy ciąg swego komentatorskiego cyklu artykułów, który mu przerwało starcie z Niedziałkowskim, widocznie uważając, że plac odzyskał.

Wynik meczu Miedziński — Niedziałkowski można więc ocenić cyfrowo wynikiem 2 do 0 na korzyść Miedzińskiego. O ile Niedziałkowski nie odezwie się w najbliższych dniach, czyli mówiąc językiem bokserkim, zostanie wyliczony do 10, powiemy, że został zwyciężony przez k. o., czyli nokaut *).

NIE MA KONCA KŁOPOTOM P. NIEDZIAŁKOWSKIEGO

P. Niedziałkowski ma inne datki poważniejsze powody do zmartwienia, niż porażka w starciu z Miedzińskim. Brak ciągłości takiego publicysty nie wstyd.

Gorzej jest, gdy się ma do czynienia z szewcami. Tam dopiero klęska jest bolesna. Właściwie mówiąc to ci szewcy nawet nie mieli zamiaru krzywdzić lidera PPS. Odwrótnie, są mi czekali od niego pomocy wobec tych krzywd jakich doznawali od swych nakładców, żydów wólbromskich.

Jak twierdzą zgodnie „ABC” i „Goniec”, PPS nie chciało przyjąć z pomocą strajkującym w Wólbromiu szewcom chałupnikom, aby nie narażać się na zarzut antysemityzmu, bo nakładcami w tym przemyśle są żydzi. Sytuację wykorzystali narodowcy z pod znaku „ABC”.

Dziś ten organ rozdmuchuje sprawę Wólbromską do niebywałych rozmiarów, no i PPS. w opinii robotników wyglądać zaczyna tak, że o tym lepiej nie pisać. P. L.

* Nokaut, w skrócie k. o. oznacza na ringu zwycięstwo przez ciós bokserki, który obezwładnia przeciwnika co najmniej na 10 sekund. Jeżeli przed odliczeniem 10-ciu sekund przez sędziego zapasnik nie stanie do walki, mówi się, że wyliczony do 10-ciu.

Zamach na amb. Francji w Rzymie

PARYŻ, [PAT]. — Ambasador Francji w Rzymie de Chamberlain padł dziś na dworcu północnym ofiarą zamachu, dokonanego przez kobietę, która wystrzeliła doń z rewolweru, raniąc go w pachwinę.

Paderewski poważnie chory

ZURYCH, [PAT]. — Ignacy Paderewski, który ostatnio koncertował na rzecz muzeum kościuszkowskiego w Solurze, zachorował na influencję.

Stan jego zdrowia ze względu na podeszły wiek mistrza, liczącego 78 lat, budzi poważne obawy.

Pogrzeb Austina Chamberlaina

LONDYN, [PAT]. — Pogrzeb Austina Chamberlaina odbędzie się w kościele St. Margaret w piątek o godz. 12.30. Złotki zmarłego męża stanu zostaną słownie spalone w krematorium.

Edward Śmigły - Rydz

(Przemówienie p. Koca wygłoszone wczoraj przez radio)

Dnia 18 marca pan Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz obchodzi dzień swojego patrona.

Dzień imienin jest dniem najbardziej własnym każdego człowieka, jest czymś najbardziej osobistym, — w dniu tym jakdyby rozwierały się wrota odosobnienia poza którymi przez rok cały żyje człowiek w kręgu swoich prac, trosk i odpowiedzialności. Jest to dzień dyspensy dla serca i uczucia, które mogą i mają prawo dać przyzwolenie serdecznego obcowania z bliskimi i drogimi nam.

Dlatego też czuję wyraźnie to prawo mówienia o Marszałku Śmigłym. Jest to dyspensy, którą mają sobie dać wszystkie żołnierskie serca i wszyscy ci, którzy zetknęli się bliżej z tym człowiekiem.

Znacie Go dziś, jako tego, który stoi na czele wojska i kieruje wielkimi sprawami obrony Rzeczypospolitej, który głęboko wsłuchany jest w rytm życia polskiego i odzywa się jak głos naszego sumienia, głośno i po imieniu nazywając to, do czego brakłoby nam często odwagi, nam — społeczeństwu — pracującemu ciężko przy swoich warsztatach pracy zawodowej czy społecznej.

On jednak musi mieć tę odwagę. Jest to Jego troska i odpowiedzialność olbrzymia. Z Jego pozycji, na której się znajduje — sprawy i potrzeby Polski widać szerzej i głębiej, niż niejednemu z nas z pozoru się wydaje. Horyzonty tam są dalsze — tam widać lepiej, dokładniej — tam widać jasno spraw i potrzeb polskich



całokształt wielki i tak skomplikowany. Tam brzemie odpowiedzialności olbrzymim ciężarem kładzie się na barki i powoduje rozstrzygnięcia ściśle z prawdą życia polskiego związane. Tam wykuwa się obręcz stalowa zwierzająca i zespalaająca wszystkich.

wysiłki, kierowane ku wzmoczeniu mocy polskiej.

Kim jest ten człowiek, dźwigający aż tak wiele?

Jest przede wszystkim żołnierzem. Jest zwycięskim dowódcą, który ku niepodległej Polsce szedł od zarania

P. Marszałek Rydz-Śmigły doktorem honorowym U. S. B.

Jak się dowiadujemy Marszałek Śmigły-Rydz przyjął delegację Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w składzie rektora prof. dr. Witolda Stanisławicza, b. rektora prof. dr. Władysława Jakowickiego, dziekana wydziału lekarskiego prof. dr. Stanisława Hillera oraz prodziekana tegoż wydziału prof. dr. Kornela Michejdy,

która prosiła Pana Marszałka o przyjęcie godności doktora honorowego, nadanej Mu przez wydział lekarski.

Pan Marszałek ofiarowaną Mu godność przyjął i obiecał przyjechać do Wilna na uroczystą promocję, która odbędzie się w dniu 19 kwietnia b. r.

Dyplomy obywatelstwa honorowego

WARSZAWA, [PAT]. — Dziś przybyła do Warszawy delegacja ludności ziem Brzeżańskiej, która wręczyła p. Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi dy-

plom obywatelstwa honorowego 10 gmin pow. brzeżańskiego, oraz upominek imienionowy w postaci konia arabskiego z ręką.

Marszałek Rydz-Śmigły wyjechał z Warszawy

WARSZAWA, [PAT]. Marszałek Edward Śmigły Rydz wyjechał w dniu dzisiejszym na krótko z Warszawy.

Mussolini otwiera targi w Trypolisie

TRYPOLIS, [PAT]. — Dziś Mussolini dokonał tu otwarcia targów trypoliszkich. W czasie uroczystości nadto, w formacjach czwórkowych. Ze specjalnego miejsca Mussolini wygłosił przemówienie, w którym przypomniał, iż w okresie od 1926 r., t. j. od ostatniego swego pobytu w Libii nastąpiły pełne chwale wydarzenia.

Dyrektwy Rzymu były mądrze i mędrze stosowane przez wszystkich gubernatorów, zwłaszcza w okresie gubernatorstwa mars. Balbo. Ludność mużlańska wie, że wraz ze sztandarem włoskim będzie miała pokój i dobrobyt i że religia jej będzie szanowana. W ciągu ostatnich 11 lat Libia zmieniła się dzięki pracy inżynierów i robotników włoskich.

Madryt proponuje Anglii i Francji Marokko

LONDYN, [PAT]. — Ujawniona dziś przez rząd generala Franco wiadomość, że rząd madrycki zwrócił się do rządu W. Brytanii i Francji z wyrażoną propozycją udzielenia pomocy w walce przeciwko generałowi Franco i popierającym go Niemcom i Włochom, wywołał w Londynie sensację. Rząd madrycki ofiaruje w zamian W. Brytanii i Francji całkowitą eksploatację hiszpańskiego Marokko, przy czym nota czyniła nawet aluzję do koncesji terytorialnych na rzecz W. Brytanii i Francji w hiszpańskim

Marokko pod warunkiem, że oba rządy usuną z tego obszaru wojska gen. Franco. Odnosne jedynomyślne noty rządu madryckiego miały być dnia 9 lutego doręczone ministrom Edenowi i Delbosowi.

W Foreign Office nie przyznają oficjalnie, że tego rodzaju propozycja została faktycznie uczyniona nie mniej jednak potwierdzają, że rząd madrycki zaproponował W. Brytanii i Francji pewne koncesje w hiszpańskim Marokku, które oba rządy postanowiły odrzucić.

Nie będzie strajku na Śląsku

KATOWICE, [PAT]. — Dziś o godz. 17.30 rozpoczął się w Katowicach kongres radców zakładowych, zwolany przez międzyzwiązkową komisję porozumiewawczą, w skład której wchodzi: Zjednoczenie Zaw. Polskie, Centralny Zw. Górników i Zw. Zw. Zaw.

W wyniku obrad uchwalono następującą rezolucję: „Kongres wydziałów rad załogowych stwierdza, że regulacja plac wozaków i dzionkarzy nie może w całej pełni zado wolić robotników. Jednakże, biorąc pod

uwagę, że wyjaśnienie do orzeczenia komisji arbitrażowej gwarantuje wozakom i dzionkarzom obecne place, poza tym po ważnej części tych robotników podwyższa zarobki, kongres przyjmuje orzeczenie komisji pojednawczej i arbitrażowej do zaświadczającej wiadomości”.

Powyższa rezolucja przyjęta została większością głosów. Po przegłosowaniu rezolucji przewodniczący zamknął obrady.

Rezolucja w sprawie przystąpienia do strajku nie została zgłoszona.

Z.Z.Z. na Śląsku dąży do współpracy z O.Z.N.

WARSZAWA, [PAT]. — Pomimo negatywnego ustosunkowania się do deklaracji p. Koca kongresu ZZZ, uchwała ta nie spotkała się — jak się okazuje — z aprobatą oddziałów ZZZ na Śląsku. W poszczególnych oddziałach ZZZ

zaznacza się dążenie do współpracy z Obozem Zjednoczenia Narodowego. A mianowicie pracownicy umysłowi hut „Półkój”, zrzeszeni w ZZZ, uchwalili rezolucję, zgłaszającą akces do Obozu Zjednoczenia Nar.

Nowe ustawy uchwalone przez Senat

WARSZAWA, (PAT). — Na wstępie dzisiejszego plenarnego posiedzenia Senatu na propozycję marszałka izba wybrała komitet techniczny ustawodawczy w następującym składzie: członkowie — sen. Bobrowski, Petrzyński, Terlikowski i Wróblewski oraz zastępcy członków ss. Chrzanowski, Decykiewicz i Jeszke.

Sen. Siemiatkowski zreferował następne projekty ustawy

O OGRANICZENIU OBROTU GOSPODARSTWAMI, POWSTAŁYMI Z PARCELACJI.

Ustawa ma m. in. na celu zapobieganie spekulacyjnemu przechodzeniu ziemi w drugie ręce, wymagając od posiadacza pracy na własnym gospodarstwie. Do projektu uchwalonego przez Sejm, komisja Senatu wprowadziła poprawki, dopuszczając możliwość dzierżawienia gospodarstw, będących własnością małoletnich, precyzując ściślej art. 4 odnośnie gospodarstw, których tytuł własności ustalany jest w drodze sądowej, skreślając art. 8, mówiący o pieniężnych sankcjach karnych za wykroczenia przeciw ustawie, wprowadzając w art. 9 obowiązek ministra rolnictwa i reform roln. ustalania zasad, którymi kierować się będą starostowie przy wykonywaniu ustawy, oraz przywracając skreślony przez Sejm art. 11 projektu, wyposażył radę ministrów w prawo zawieszania działalności tej ustawy na terenie pewnych województw i powiatów, oraz w stosunku do pewnych kategorii gospodarstw.

Po dłuższej dyskusji i wyjaśnieniach min. Poniatołowski Senat przyjął ustawę z wszystkimi poprawkami, odrzucając poprawkę sen. Rdułowskiego.

W dalszym ciągu Senat wysłuchał sprawozdania sen. Bobrowskiego o projekcie ustawy

O UKŁADACH ZBIOROWYCH PRACY.

Referat omówiwszy na wstępie ogólne zagadnienie pracy najmniej, wyraził wiarę, że rząd szczerze pragnie jak najszybciej zrealizować programowe hasło p. premiera i rozładować bezrobocie, wymaga to opracowania programu polityki społecznej.

Najpilniejszym zadaniem jest wprowadzenie izb pracy i samorządu w instytucjach społecznych.

Główną rolę robotników, próby obniżki płac i redukcje, wstrzymania wypłat zarobków — są przyczyną strajków. Przypisywanie strajku komunistom jest zbyt uproszczonym zagadnieniem. Strajk jest jedną formą, którą rozpoczyna świat pracy w walce z wyzyskiem.

Ze zmian merytorycznych należy podkreślić sprzeciw komisji w stosunku do poprawki. Natomiast komisja uchwaliła rezolucję, wyrażającą do utworzenia inspektoratów pracy dla chałupnictwa.

W głosowaniu Senat przyjął wszystkie poprawki zgłoszone przez komisję, jak również i całość ustawy wraz z rezolucją.

Z kolei po referacie sen. Ehrenkreutza przyjęto bez zmiany ustawę o dodatkowych kredytach na rok 1934—35.

Sen. Kleszczyński zreferował następnie nowelę do rozporządzenia Prezydenta z r. 1933

O SPRZEDAŻY WYROBÓW TYTONIOWYCH.

Nowela ta przywraca dawny system sprzedaży i sieć hurtowni, a wyłącza ze zgora nizowanej sprzedaży tytoniu wieś, gdyż tam nie opłacały się koncesje dla poszczególnych sklepów.

Sprawozdawca zgadza się na poprawkę sen. Łuckiego w sprawie tego, iż na leży liczyć rok, przez który jeszcze będą mogli sprzedawać tytoni ci, którzy dotychczas zajmowali się tą sprzedażą.

W głosowaniu przyjęto ustawę z poprawkami sen. Łuckiego i z poprawkami komisji.

Sen. Siemiatkowski zreferował nowelę do rozporządzenia Prezydenta R. P.

Koncentracja w dziedzinie ubezpieczeń

Z miarodajnego źródła dowiadujemy się o toczących się pertraktacjach w sprawie fuzji Towarzystwa Ubezpieczeń „Port” S. A. z Towarzystwem Ubezpieczeń „Polonia”, należącym do grupy włoskiego Towarzystwa „Assicurazioni Generali w Triście”.

Nowej instytucji, która prowadziłaby jedynie działy ubezpieczeń rzeczowych, zamierza się powierzyć portfel ubezpieczeń rzeczowych Towarzystwa „Assicurazioni Generali” w Polsce. Towarzystwo „Generali” uprawiało by w Polsce w dalszym ciągu działy ubezpieczeń na życie, na rozszerzonych znacznie podstawach organizacyjnych.

W ten sposób zostałyby spełnione postulaty koncentracji w zakresie ubezpieczeń, przy jednoczesnym zastosowaniu racjonalnej specjalizacji.

Jak nam wiadomo, powyższe projekty zostały przedstawione przed kilkunastu dniami Państwowemu Urzędowi Kontroli Ubezpieczeń.

W związku z powyższymi zamierzeniami zasługują również na uwagę, że Towarzystwo „Assicurazioni Generali” nabyło część pakietu akcji Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, znajdującego się w posiadaniu zagranicznych akcjonariuszów.

O UCHYLENIU ODRĘBNOŚCI STANOWYCH.

Po omówieniu projektu, sprawozdawca zaznaczył, że komisja prawnicza Senatu większością głosów uchwaliła odrzucić projekt ustawy.

Po wyczerpaniu listy mówców i wyśnięciu wiceministra Sieczkowskiego przystąpiono do głosowania. Wniosek komisji o odrzuceniu ustawy został odrzucony znaczną większością głosów. Następnie

nie przyjęło wniosku mniejszości komisji według propozycji wicemarszałka Małkowskiego. Przyjęło również rezolucję, która wzywa rząd do znalezienia rozporządzenia Prezydenta R. P. z r. 1937 w kierunku przywrócenia zwyczajowego spadkobrania włościan.

Po przyjęciu jeszcze kilku ustaw porządku obrad wyczerpano. Następnie posiedzenie Senatu odbędzie się w poniedziałek 2 marca o godz. 10 rano.

Zaburzenia komunistyczne w Paryżu 5 zabitych, przeszło 300 rannych

PARYŻ, (PAT). Wczoraj wieczorem w dzielnicy Clichy doszło do poważnych zaburzeń podczas zebrania francuskiej partii komunistycznej w kinoteatrze „Olympia”.

Zebranie to, odbywające się pod przewodnictwem Laroque’a, połączone było z wyświetlaniem filmu „La bataille”. Około godz. 20, gdy w sali kinoteatru znajdowało się już kilkudziesięciu zwolenników partii socjalnej, grupa ich przeciwników politycznych usiłowała dostać się na salę, podczas gdy inni wtargnęli do merostwa, skąd obrzucili kinematograf granatami i kamieniami.

Pelnicy służby komisarzy policji, zaniepokojony przebiegiem zajść, zwłaszcza, że rozgrywały się one w chwili największego napływu robotników, powracających z pracy w Paryżu i na przedmieściach, zażądał pomocy. Natychmiast przybyło 40 policjantów, którzy przystąpili do ewakuacji kinoteatru i oślaniania odwrotu uczestników zebrania.

W międzyczasie manifestanci wyrwali kamienie brukowe z placu przed merostwem Clichy i zbudowali trzy barykady, z poza których obrzucali kamieniami trzykrotnie starając się ich rozprościć policję.

RÓWNOCZEŚNIE ROZLEGŁY SIĘ WYSTRAZY.

Świadkowie zajścia utrzymują, że szelali osobnicy w cywilnych ubraniach, stojący poza łanuciem policji. Inne strzały pochodziły z tarasu kawiarni, położonej w pobliżu merostwa. Dowodzący oddziałem policji wydał polecenie trzykrotnie ostrzeżenia sygnałem trąbki. Na chwilę na stało się spokojnie, lecz wkrótce po tym zaczęły ponownie padać strzały. Manifestanci przeniesli swych rannych do merostwa, które zostało przekształcone w szpital.

W tej chwili zjawił się na miejscu zaburzeń minister spraw wewnętrz-

nych Dormoy w towarzystwie szefa policji. Po kilkakrotnych strzałach policji, trzy barykady zbudowane na ulicy Ville Neuve, bulwaru Jauresa i w zbiegu ulicy Union z placem ratuszowym zostały usunięte, a plac opróżniony z manifestujących, którzy wycofali się, śpiesząc w kierunku domów.

Wkrótce po północy doszło do

PONOWNYCH ZABURZEŃ.

manifestanci wybijali szyby w kawiarniach i sklepach piekarskich. Policja zmuszona była ponownie interweniować. Według oświadczeń pełniącego służbę lekarza, jest 4 zabitych z pośród manifestantów i 2 z pośród policji. Rannych jest 80 manifestantów i 70 policjantów.

Wśród rannych znajduje się André Blumel, dyrektor gabinetu premiera Bluma.

Minister Angelescu w Warszawie

WARSZAWA, (PAT). — Dziś o godz. 10 rano przybył do Min. W.R. i O.P. rumuński minister oświaty p. dr. Konstantyn Angelescu, wraz z towarzyszącymi mu osobami i złożył wizytę p. ministrowi prof. dr. Wojciechowi Świątłowskiemu.

PIASECKIEGO
czekolada „LOTNICZA”
w powietrzu, na morzu i lądzie gorąco i smacznie

P. minister Angelescu oraz osoby towarzyszące mu wraz z ministrem Świętłowskim, kuratorem warszawskiego okręgu szkolnego p. Wiktorem Ambroziewiczem i dyr. dr. Pollakiem udali się następnie do Belwederu, gdzie zwiedzili muzeum pamiątek po Marszałku J. Piłsudskim.

O godz. 10.50 goście rumuńscy zwiedzili publiczną szkołę powszechną nr. 191.

Po audiencji u P. Prezydenta R. P. min. Angelescu złożył wizytę p. premierowi gen. Sławoj-Skłodowskiemu i wice ministrowi spraw zagr. J. Szembekowi.

ZABICI I RANNI

Bilans tragicznych wydarzeń w Clichy przedstawia się jak następuje: 5 zabitych, 87 ciężko rannych, przebywających w szpitalu i około 250 lekko rannych, którzy po nalożeniu opatrunków powrócili do domów. Szczególnie duże ofiary poniosła policja. 157 policjantów zostało rannych przy czym 80 policjantów tak poważnie iż zmuszeni byli przerwać służbę.

Ponadto odniosło rany 84 żołnierze gwardii lotnej i gwardii republikańskiej. Stan dwóch gwardzistów jest dość ciężki. Liczba rannych manifestantów nie przekracza 80. W sumie więc zajścia w Clichy spowodowały śmierć 5 osób, a poza tym przeszło 300 osób odniosło rany.

PARYŻ, (PAT). Agencja Havasa donosi ze źródeł autorytatywnych, że większość rannych podczas wczoraj-

szych zaburzeń należy do ugrupowań lewicowych. Jest rzeczą charakterystyczną, że w chwili gdy na miejscu zaburzeń zjawił się generałny sekretarz partii komunistycznej Thorez, powitały go okrzyki: „miliję robotnicza”.

Stan zdrowia Blumela jest zadowalający, kula z rany została wyjęta dziś wieczorem.

WRAŻENIA W KOŁACH PARLAMENTARNYCH.

PARYŻ, (PAT). — Zajścia w dzielnicy Clichy wywołały wielkie wrażenie w kołach parlamentarnych. Posłowie należący do większości rządowej, jak twierdzi Havas, uważają, iż nie mogą w tej sprawie wypowiedzieć się przed rezultatem dochodzenia administracyjnego, zarządzanego przez ministra spraw wewnętrznych.

Prawdopodobnie w najbliższej przyszłości zostaną zgłoszone interpelacje.

Wilno w dniu Imienin Wodza Naczelnego

Program uroczystości

DN. 18 MARCA 1937 R.

Godz. 12.40 — Zbiórka delegacji oficerskich, podoficerskich i szeregowych oraz przedstawicieli społeczeństwa cywilnego w Oficerskim Kasynie Garnizonowym przy ul. A. Mickiewicza 13, celem złożenia życzeń imieninowych dla Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza i wpisania się do specjalnej książki (adres), którą delegacja wojskowo-cywilna zawięzie do Warszawy dn. 18 bm., celem wręczenia Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi.

Godz. 15.00 — Sala Teatru „Lutnia”. Rozdanie nagród przechodnich i dyplomów szkolnych zwyciężcom zespołom strzeleckim, biorącym udział w dorocznych zawodach strzeleckich o mistrzostwo

szkół średnich okręgu szkolnego wileńskiego.

Godz. 19.25 — Zbiórka oddziałów w świetlicach celem wysłuchania przemówienia p. k. dypl. Adama Koca, transmitowanego przez Polskie Radio.

Godz. 20.00—21.00 — Pochód oddziałów wojskowych z orkiestrami po ulicach miasta (jako w przeddzień dnia imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego).

Godz. 20.15 — Świetlica Poczt. Przy sposobieniu Wojskowego (ul. Dominiaka 15) — uroczysta wieczorna poświecona uczczeniu Marszałka Śmigłego Rydza Edwarda, zorganizowana staniem Zw. Legionistów, Powoiaków, Pocztowego PW. i Korporacji Akademickich: — „Piłsudia”, „Cresovia” i „Vilnensia”.

Komunikaty organizacyj

— Kino Związku Strzeleckiego „Mars” będzie wyświetlało w dn. 18 bm. i w dniach następnych specjalny dodatek p. „Wręczenie buławy marszałkowskiej Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu”.

— Zarząd Koła Wileńskiego ZOR, w związku z uroczystościami wzywa swych członków do wzięcia udziału w łobnej mszy św. za duszę i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, która się odbędzie w kościele św. Jana. Zbiórka dn. 19 marca (piątek) o godz. 9 w lokalu związkowym. Po ukończeniu mszy św. wyruszy pochód na cmentarz Rosse, gdzie o godz. 11 min. 30 odbędzie się przed Sercem Marszałka Piłsudskiego defilada oddziałów wojskowych.

— Staniem Komitetu Zblokowanych Organizacji Kobiecych w Wilnie, odbędzie się w dn. 19 marca 1937 r. o godz. 19 w sali Kasyna Garnizonowego ul. Mickiewicza 13 odczyt p. doc. dr. Hanny Pohoskiej z Warszawy p. t. „Ze wskazań Marszałka Józefa Piłsudskiego”. Wstęp wolny.

— Komitet Zblokowanych Organizacji Kobiecych wzywa wszystkie członkinie Organizacji Kobiecych do jak najliczniejszego wzięcia udziału w nabożeństwie w kościele św. Jana, oraz w pochodzie na Rosse, celem złożenia hołdu Sercu Marszałka.

Zbiórka Organizacji: ul. Uniwersytecka, plac przed Biblioteką Uniwersytecką o godz. 9.30.

— Wieczór Rezerwistów. 18 bm. o 18 w sali Federacji PZO odbędzie się uroczysty wieczór Zw. Rezerwistów. Na program złożą się przemówienia, odczyt dr. Michała Kappa na temat „Zagadnienia Gospodarcze Polski i Wileńszczyzny”, produkcje muzyczne orkiestry Zw. Rezerwistów i deklamacje. Na wieczór ten Zw. Rezerwistów zaprasza wszystkich członków związków sfederowanych.

— Zarząd Zw. Rezerwistów prosi swych członków, aby w dniu 19 bm., o godz. 9 rano stawili się obowiązkowo w sali Federacji PZO przy ul. Orzeszkowej.

Program uroczystości na placówkach Z. P. O. K.

Odbędzie się w dniu 17 marca o godz. 5 po poł.: Uroczyste Obchody w Świetlicach dla Młodych i Dzieci przy ul. Bielny 5, przy ul. Róbruskiej nr. 20 i Uroczysta Akademia młodzieży w Świetlicy przy ul. Ostrobramskiej nr. 7.

Odbędzie się dnia 18 marca o godz. 5 po poł.: Uroczyste Obchody w Świetlicach dla Młodych i Dzieci przy ul. Witoldowej 53, Wileńskiej 22.

Dnia 19 marca o godz. 5 po poł.: Uroczyste obchody w Świetlicach dla Młodych i Dzieci przy ul. Witoldowej 53, Wileńskiej 22.

Dnia 20 marca o godz. 5 po poł.: Uroczyste Obchody dla Młodych i Dzieci ze Złobka w Świetlicy przy ul. Kalwaryjskiej 69.

Wilno w przeddzień imienin Marszałka Śmigłego-Rydy

W związku z imieninami marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza wczoraj w przeddzień uroczystości Jego czci, iluminowane były: Bazylika Katedralna, Trzy Krzyże, Góra Zamkowa oraz inne obiekty.

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze! Niniejszym prosimy uprzejmie o łaskawe umieszczenie w jego poczynym piśmie załączonego artykułu, który pragniemy podać do publicznej wiadomości.

„Wobec ukazania się broszury [wydanej własnym nakładem] zawierającej przemówienia posła na Sejm Stanisława Hermanowicza — niżej podpisanego absolwenta Wydz. Sztuk Pięknych USB, poczuwamy się do obowiązku sprostowania nieścisłości i mylnych twierdzeń w wymienionej broszurze — w przemówieniu z dnia 20 lutego 1937 roku. Chodzi mianowicie o zarzuty uwalniające Wydział Sztuk Pięknych USB i negujące bezwzględnie wszelką wartość pozytywną wymienionego uczelnia. Chociaż zarzuty są nieistotne, gdyż pochodzą od osoby niekompetentnej w dziedzinie sztuki to jednak pociągają konieczność zajęcia odpowiedniego stanowiska i właściwego oświadczenia sprawy.

Jako uczniowie i wychowankowie uczelni, której zarzucano, że po 17 latach istnienia nie pomogła „krajowego grona współtwórców sztuki narodowej”, że dzięki niej zanika „naukowy przyrost talentów na Wileńszczyźnie” przyczynę tego widzimy w metodach nauczania i składzie profesorskim, używając przy tym wysoce nieodpowiedniej formy, czujemy się szczególnie zobowiązani do zabraania głosu.

Jak najbardziej dodatnio oceniamy wartość Wydziału Sztuk Pięknych USB, jako szkoły, która nam dała fachowe przygotowanie i podstawy do dalszej samodzielnej pracy artystycznej.

Wysoko cenimy sobie świadomość, że skończyliśmy ją, a nie inną uczelnię. Dzięki metodom pedagogicznym naszych profesorów, ich skoordynowanej pracy, które zapewniły uczelni odpowiednio wysoki poziom dyplomów, potrzebna nam wiedza i świadomość celu.

Fakt, że na Wydziale Sztuk Pięknych wydano więcej świadectw z egzaminów nauczycielskich, a mały procent dyplomów artystycznych nie może być traktowany jako zarzut. Odwrotnie, wysokie wymagania stawiane przy zdobyciu tytułu dyplomowanego artysty malarza pociągają za sobą więcej lat studiów na uniwersytecie! Często warunki materialne stoją na przeszkodzie, więc większość naszych kolegów kończy wydział tylko ze świadectwem nauczycielskim, nie wyrzekając się jednak aspiracji artystycznych (za brak cenzusu w postaci dyplomu artystycznego nie może umniejszać ich wartości w pracy twórczej).

Ci zaś, którzy poświęcili się wyłącznie pracy pedagogicznej odgrywając swą dodatnią rolę na tym polu jako wykwalifikowane sily, których dotychczas było taki brak.

Twierdzenie co do zmniejszenia się liczby wступujących na wydział jest niesłuszne. Ustawa akad. z 1933 r. wpłynęła na zmniejszenie frekwencji na uniwersytecie w ogóle przez znaczne podwyższenie opłat. Nie wpłynęła zaś na to (jak podaje autor), opinia malkontentów, którzy po jedno, albo dwuletnich studiach na wydziale znaleźli „przysługę w blurach”. Ci narzekający na Wydział Sztuk Pięknych jako na „zaprzęgnięcia ich okresu studiów uniwersyteckich” nie mogą być miarodajni.

Reasumując wszystko, trudno jest zrozumieć co podyktowało Panu Posłowi zajęcie takiego stanowiska w stosunku do Wydziału Sztuk Pięknych Niezasadniony pesymizm, nieogledność i brak przemysłowej zaręczoności tak jaskrawe, że można by złożyć tylko na karb jakiejś urazy, czy też o sobistej niechęci.

Kożma Czuryło — dyplomowany art. malarz, Lew Dobrzyński — dyplom. art. malarz, Władysław Dremo, Maria Eydryglewiczowa-Suchocka, Leokadia Januszkiewiczówna, Janina Kubickówna-Golczyńska, Romana Gintylówna, Hadosa Gurewiczówna Grodzka, Julia Kowalska, Irena Kalwile-Kolczyńska, Leon Kosmowski — dypl. art. malarz, Edward Kuczyński, Fania Lewówna, Janina Mikolajówna, Hanna Milewska — dyplom art. malarz, Aldona Nebelska, Janina Oświecimska art. mal. Joanna Plekarska, Głia Reiterówna, Waleria Romanowicz, Placyda Stediecka dyplom art. malarz, Michał Siewruk, Roza Suckiwerówna, Barbara Szopówna, Halina Urbanowiczowa, Olga Zukowska.

Wyniki wyborów do Bratniej Pomocy P. M. A. w Wilnie

Wczoraj odbyły się wybory władz Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. W wyborach brał udział dwie listy: Nr. 1 — „Lista narodowa” i Nr. 2 „Lista konsolidacji akademickiej”.

Głosowanie rozpoczęło się rano o g. 9-ej. Frekwencja była na ogół duża. Głosów złożono 548. Lista Nr. 1 uzyskała 411 głosów i 18 mandatów w zarządzie, 6 mandatów w komisji rewizyjnej i 7 mandatów w sądzie koleżeńskim. Lista Nr. 2 uzyskała 132 głosy i 6 mandatów w zarządzie, 1 mand. w komisji rewizyjnej oraz 2 mand. w sądzie kol.

Proszki
„MIGRENO-NERVOSIN”
KOGUTEK
GRYPA, PRZEBIEGNIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBOBÓLE

Przez różowe okulary

Norwich, marzec 1937 r.

W ciepły, słoneczny ranek marcowy, siedzieliśmy we dwójkę z moim rybakim Johnem na pokładzie małego stateczku rybackiego i patrzyliśmy na snujące się po morzu w wejściu do portu statki towarowe. Mój towarzysz okazał się jednym z najsympatyczniejszych rybaków, z którymi pływałem w okresie połowu śledzi na morzu Północnym i tam też na statku rybackim zawiązałem przyjaźń. Co prawda to mój nowy przyjaciel nie nazywał się Johnem, ale dla uproszczenia zwracaliśmy się na statku wszyscy do siebie jako do Johnów i tak nam to pozostało.

Obecnie przypadkowo spotkałem się w czasie odwiedzania przez niego statku i przygotowywania go do połowów w przyszłym sezonie. Ponieważ był to czas przerwy na drugie śniadanie, więc odłożywszy pędzel z farbą olejną nabok, popijając doskoła herbatę z filiżanki gawędziłem z nim. Zaczęliśmy, jak to zwykle między nami, mężczyznami, od kobiet. Temat ten omawialiśmy, że tak powiem, z punktu widzenia międzynarodowego. Chodziło o to, jakiej nadołości kobiety są najładniejsze.

Angielek nie braliśmy wcale pod uwagę, ale i pomimo takiego uproszczenia dyskusji zdania nasze były rozbieżne. Dopiero przybycie starego wilka morskowego, też Johna, podobno wielkiego znawcy w tej dziedzinie, przechręciło opinię na korzyść Polek.

Silną rzecz przeszliśmy następnie do tematu małżeństwa. Młody John patrzył melancholijnie na swoje długie gumowe buty rybackie, lśniące w słońcu nieskalaną bielą, oświadczył, iż mając 24 lata jest żonaty i ma dwu letnią córeczkę.

— Czy warto było tak wcześnie się żenić? — pytam.

— O yes! Warto! Wcale nie żałuję. Żeby pan widział jak moja córeczka jest ładna. Zresztą u nas wszyscy cycholęcy tak wcześnie się żenią. Do wojaka nie potrzebujemy isę, to jak się dostanie pracę, więc się żeni.

Obliczamy skrupulatnie zarobek robotniczy. Pomaga nam w tym znów stary John, którego żona, jak się okazuje, jest genialną gospodynią. A więc minimalny zarobek robotniczy wynosi w Anglii przeciętnie 200 zł. miesięcznie, co w pojęciu Anglików jest bardzo mało. Według podziału starej p. Johnowej miesięczny budżet rodzimny mała zarabiającego robotnika wygląda mniej więcej w ten sposób:

Komórka zł. 65 (4 pokoiki z kuchnią i łazienką);
Węgiel, gaz i światło zł. 14;
Ubranie i obuwie zł. 15;
Ubezpieczenia zł. 16;
Żywność zł. 90;
Razem zł. 200.

Na rozrywki kulturalne nie można sobie pozwolić, ani też zająć od czasu do czasu na „jedno piwko”, na co obaj Johnowie słusznie narzekają, pocieszając się, że uda się im w niedalekiej przyszłości zdobyć się na to. — Poprawę sytuacji ekonomicznej odczuwamy w Anglii wyraźnie wszyscy — stwierdzają obaj jednocześnie — w wielu przedsiębiorstwach zarobki robotnicze podwyższono, handel się rozwija, o patrz pan — wskazuje mi mały, czystutki parowiec z holenderką banderą — jedzie sól z Hiszpanii do nas.

Oskarzuje się, że jest to rzeczywiście ładunek soli hiszpańskiej z okrętu porostającego pod władzą gen. Franco.

— Jak właściwie zapatruje się pan na sytuację w Hiszpanii? — zapytuję po kolei paru Anglików.

— Biją się podobno jeszcze. Ale, czy pan słyszał, że dzisiaj odbędzie się mecz bokserski. Przyjechali zapaśnicy z Lowestoft. Nasi chłopcy muszą się popisać. Przyjdź pan koniecznie! Całe miasto się wybiera. Wobec tak wyczerpujących wiadomości zacząłem, jak to mówią, szperać w prasie. Odniosłem wrażenie, że na ogół Angielek odnoszą się do czerwonej Hiszpanii bez specjalnej niechęci, a często nawet z sympatią. Jest to widocznie sposób patrzenia przez różowe okulary, przez które naprawdę podobnie patrzył również i profesor biologii uniwersytetu londyńskiego J. B. S. Haldane, który wrażliwość swoją z pobytku w Madrycie umieścił w londyńskim The Daily Mirror z dn. 20 stycznia r. b. Powód dla którego wyjechał do Hiszpanii tłumaczy profesor w ten sposób: „Kiedy wyczytałem o wyławianiu wojsk niemieckich w Cadiz, natychmiast ofiarowałem swoje usługi rządowi hiszpańskiemu w walce z gazami trującymi”.

Następnie opisuje autor okropne warunki, w jakich żyje ludność cywilna Madrytu oraz milicja. Duch ludności w mieście jest p-g słów prof. Haldane przepojony entuzjazmem i braterstwem, co właśnie szczególnie uderzyło profesora, który jest tym zachwycony.

Zachwycony byłem i ja, tylko nie Hiszpanią, a Anglią. Jednym z powodów była tak skomplikowana u nas sprawa meldunkowa. Mianowicie kiedy przeniosłem się do nowego miasta w natłoku wrażeń zapomniałem zupełnie o obowiązku zameldowania się. Po paru tygodniach, kiedy wyjaściłem swoje skrupuły jednemu z moich znajomych — Anglików, ten spokojnie zauważył:

— Pan jako obcokrajowiec właściwie winien się zameldować, bo nas to nie obowiązuje, ale niech pan będzie spokojny, zaraz to załatwimy. — Po chwili słyszałem jak rozmawiał z

obcym zupełnie urzędnikiem. Rozmowa odbywała się w tonie przyjacielskim, co jednak mnie bynajmniej nie uspokajało i oczekiwałem stosownie do zwyczajów u nas panujących kary 2-tygodniowego aresztu albo 500 zł. grzywny, lub też „obie kary łącznie”.

Mój protektor położył słuchawkę i zwrócił uśmiechniętą twarz do mnie:

— Wszystko w porządku. Jak pan znajdzie chwilę czasu niech pan w tym tygodniu wpadnie do nich pod piasek na jakimś dokumencie, a fotografie i resztę papierów prześle im pan przy sposobności pocztą.

— Kpi, czy co? — pomyślałem, — a może chce żebym patrzył na Anglię przez różowe okulary?

Twierdzi Anglika była jednak najzupełniej solidna, a że nie zastosowano do mnie wyjątku, przekonałem się o tym później. Dziwny kraj!

Wacław Kozakiewicz.

Rodolfo Graziani wicekról Abisynii

JEDEN Z NAJDAWNIEJSZYCH WSPÓŁPRACOWNIKÓW MUSSOLINIEGO.

Rodolfo Graziani, jeden z najdawniejszych współpracowników Mussoliniego, uchodzi także za najwybitniejszego i najwytrawniejszego włoskiego dowódcę.

Wszystkie najtrudniejsze zadania wojskowe były mu zawsze powierzane, i, trzeba przyznać, że wykonywał się z nich znakomicie.

Tak więc w 30 r., w okresie powstania w Trypolisie Graziani został mianowany wicegubernatorem Cyrenajki. Był to bodaj najcięższy orzech do zgryzienia, jaki przypadł mu w udziale. Można powiedzieć, że od dwu dziesięciu lat kraj ten niemal bez przerwy znajdował się w ogniu buntu. Rebelanci, którzy pod wodzą Omar-el-Muktara prowadzili stałą wojnę podjazdową i popierani byli przez wszystkich niemal ludy — wydawali się niezwyciężeni.

METODY.

Graziani miał jednak swoją wypracowaną metodę, na którą składały się polityczne, techniczne, gospodarcze i militarne pierwiastki. Owocem jego pertraktacji z przywódcami buntu było zobowiązanie się do zaniechania otwartej walki; od tej chwili każdy schwytywany z bronią w ręku miał być skazywany przez specjalnie w tym celu utworzone sądy doraźne.

Aczkolwiek podczas swoich obecnych rządów w Abisynii Graziani trzyma się jaknajściślej polityki tolerancji religijnej i stara się szanować wierzni krajowców, to jednak wówczas zmuszony był wypowiedzieć walkę praktykowanym tam przy niektórych okazjach wspólnym modłom i wielkim zebraniom o charakterze religijnym, które z reguły przemieniały się w manifestacje antywłoskie i podniecały do dalszego oporu. Znaczną rolę grała tu wykorzystywana umiejętnie zakorzeniona w psychice wschodniej wiara w przeznaczenie, które tłumaczono, jako wyższą konieczność stałej walki z zaborcą.

OBOZY KONCENTRACYJNE.

Ponieważ ludność pomimo wszystkich ciągłych popierała ruch powstańczy, Graziani zdecydował się na osobne obozowanie wszystkich Beduinów, którzy pod tym względem stanowili element najniebezpieczniejszy, w trzech wielkich obozach koncentracyjnych, gdzie



starano się przyzwyczaić ich do osiadłości i uprawy roli.

Powstańcy otrzymywali broń i amunicję prawie wyłącznie z Egiptu, co znowu skłoniło Grazianiego do jedynego w swoim rodzaju przedsięwzięcia: wzdłuż całej granicy egipskiej, na przestrzeni 200 km. wznieśli zapórę z drutu kolczastego, po czym wzdłuż jednej jej strony wybudowano szosę, po której dzień i noc patrolowały samochody pancerne, uzbrojone w karabiny maszynowe. Te posunięcia w znacznym stopniu zachwiały pozycję powstańców, którzy tracąc zaczęli grunt pod nogami.

W dalszym ciągu Graziani przystąpił do intensywniej budowy dróg w całym kraju, które miały umożliwić szybkie przemieszczanie oddziałów wojska. Teraz dopiero, podkopawszy powstańców i stworzywszy sobie odpowiednie warunki, przystąpił Graziani do właściwych działań wojennych. Był on zasadniczym przeciwnikiem stosowania w wojnach kolonialnych wojsk złożonych z Europejczyków,

obecny zupełnie urzędnikiem. Rozmowa odbywała się w tonie przyjacielskim, co jednak mnie bynajmniej nie uspokajało i oczekiwałem stosownie do zwyczajów u nas panujących kary 2-tygodniowego aresztu albo 500 zł. grzywny, lub też „obie kary łącznie”.

Mój protektor położył słuchawkę i zwrócił uśmiechniętą twarz do mnie:

— Wszystko w porządku. Jak pan znajdzie chwilę czasu niech pan w tym tygodniu wpadnie do nich pod piasek na jakimś dokumencie, a fotografie i resztę papierów prześle im pan przy sposobności pocztą.

— Kpi, czy co? — pomyślałem, — a może chce żebym patrzył na Anglię przez różowe okulary?

Twierdzi Anglika była jednak najzupełniej solidna, a że nie zastosowano do mnie wyjątku, przekonałem się o tym później. Dziwny kraj!

Wacław Kozakiewicz.

Tak idealnie biała bielizna! — Dlatego zawsze używam Radionu!



Tylko rzeczywiście czysto bielizna jest biała. Przy gotowaniu jej w Radionie wytwarzają się miliony drobniutekłych pęcherzyków tlenu, które przenikają tkaninę i usuwają z niej wszelki brud.

1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie,
2. 15 minut gotować,
3. Płukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie.

...i jest lepszy!
RADION
sam pierze!

Blokada Domu Akademickiego w Krakowie

Blokada Pierwszego Domu Akademickiego przy ul. Jabłonowskich, przez nieuczonną prowincjonalną młodzież akadem., trwa w dalszym ciągu. W okupacji udział bierze ok. 300 akademików z dawnym zarządem Bratniaka na czele. Budynek u-

dekorowany jest chorągiewkami i transparentami, zaś brama stale jest zamknięta. Okupujący dom, którzy zachowują się zupełnie spokojnie, postanowili domagać się uniważnienia niedzielnich wyborów do Bratniej Pomocy.

Rodak w poselstwie japońskim w Warszawie „buchnął” futro, smoking i kilka butelek wina

Przed sądem Apelacyjnym w Warszawie toczyła się sprawa 17-letniego Japończyka, Kin Szo Kena skazanego na zamknięcie w domu poprawczym za kradzież.

Młody Japończyk jest synem Kin Szo Kena v. George Golda, skazanego niedawno za fałszowanie paszportów dla użytku ziemoków, występujących jako aktorzy w nocnych lokalach rozrywkowych bądź jako domokrażni handlarze.

Po osadzeniu Kin Szo Kena — ojca w więzieniu — syn jego znalazł się bez środków do życia, wałęsał się po Warszawie, wreszcie trafił do poselstwa ja-

pońskiego, gdzie go przegarnięto. — Po paru dniach ukradł kilka butelek wina, cenne futro oraz smoking i usiłował się ułotnić. Przylapano go i oddano w ręce policji.

Na sprawę apelacyjną zjawił się ojciec oskarżonego, który już odbył karę więzienia i wypuszczony został na wolność.

Kin Szo Ken — ojciec prosił Sąd Apelacyjny o zawieszenie kary synowi, obiecając rozłoczyć nad nim opiekę, która uniemożliwiłaby powtórzenie się podobnego wypadku. Sąd Apelacyjny, biorąc pod uwagę deklarację ojca oskarżonego, zawiesił wykonanie kary.

Chłopi zdemolowali lepiankę znachorki

Na skraju wsi Turabowice w pow. rawsko-mazowieckim mieszkała w lepiance znachorka Anna Gomulka, słynąca na całą okolicę z licznych „cudownych” uzdrowień.

Do znachorki zgłaszali się częstokroć chorzy z odległych miast i wsi a nieraz w pobliżu nędznej lepianki widziano nawet luksusowe samochody.

Anna Gomulka leczyła m. in. mieszkańca wsi Turabowice, Mieczysława Zachlewicza. Odwiedzała pacjenta w jego mieszkaniu, zapisywała mu różne leki i za te usługi pobierała wygórowane opłaty. Chory jednak z dnia na dzień popadał w coraz większe osłabienie. Wezwano wreszcie lekarza, który stwierdził u Zachlewicza zaniedbanie choroby. Zachle-

wicz wniósł wówczas skargę na znachorkę, w wyniku której policja przeprowadziła dochodzenie i znachorkę aresztowano.

W mieszkaniu znaleziono w różnych stólkach leki. Były tam wywary z ziół siana itp. Na wszystkie dolegliwości stosowała ona niezawodny środek, a mianowicie: sproszkowane siano, pomieszane z szatwą i rumiankiem. — Mieszkanke tę nazywała ona „ziołami indyjskimi” i sprzedawała za drogie pieniądze.

Wiadomość o szalibierstwach znachorki wywołała wśród miejscowej ludności niesłychane wzburzenie. Chłopi zdemolowali doszczętnie lepiankę znachorki, a uważając, że była „nawiedzana przez diabła”, zniszczyli wszystkie jej rzeczy.

Pakunek wszy w kotarze przesłano do Domu Narodowego we Lwowie

Na komisaryczny zarząd ukraińskiego Domu Narodowego we Lwowie dokonano zamachu.

Nieznani sprawcy przesłali przez posłańca do kancelarii zarządu pluszową kotarę teatralną, która nie rozwijając położono na jednym ze stołów.

Po kilku dniach zarówno członkowie zarządu jak i urzędnicy oraz woźni zwrócili uwagę na mnóstwo wszy, które wędrowały nie tylko po ich odzieży, ale po meblach, ścianach i podłodze.

Poszukując źródła ohydnej inwazji o-twarto pakunek zawierający kotarę. Znalazło się w nim kilkunastymetrowe kłębowisko wszy!

Wśród urzędników zapanowała panika, podejrzewano bowiem, że nieznani zamachowcy nasłali w ten sposób zarazki tyfusu.

Według przewidywań, niezwykłego zamachu dokonano na ile stosunków panujących w tonie organizacji.

Za 5 zł. wynajął bezrobotnego dla odsiedzenia kary w areszcie

Na posterunku policji w Rembertowie przyszedł jakiś mężczyzna, który oświadczył, że nazywa się Aleksander Owsianko i ma do odsiedzenia 3 dni aresztu z wyroku starostwa. Przybyły okazał odpowiedni papier, wobec czego, dyżurny przodownik zarejestrował go w księdze zatrzymań i skierował do aresztu.

W tym czasie, na posterunek przyszedł policjant, który rozpoznał w aresztowanym mieszkańca Okuniewa, Józefa Pawlika.

W czasie dochodzeń ustalono, że prawdziwy Aleksander Owsianko — chcąc wymigać się od kary, wynajął na zastępstwo bezrobotnego Pawlika i wypłacił mu za to 5 zł.

Wykręt nie pomógł jednak skazanemu, gdyż z miejsca osadzono go w areszcie i posiedział tam prawdopodobnie znacznie dłużej.

Harakiri w Polsce

Popelniał harakiry przebywający od kilku lat we Lwowie handlarz, Chińczyk King-Ju-Jen, który zakochał się bez wzajemności w pewnej lwowiance. W stanie ciężkim odwieziony został do szpitala.

31-letni bezrobotny kowal, Piotr Glowacz, zam. w Gdyni popelniał samobójstwo, dokonując harakiry na wzór samurajów japońskich.

Piotr Glowacz został wysiedlony z Czechosłowacji, ponieważ jego ojciec nie chciał się wyrzec obywatelstwa polskiego. W Gdyni Glowacz pozostawał od dłuższego czasu bez pracy.

Kłopoty tak podzielały na niego, że u swej siostry, zam. przy ul. Beniowskiego 26, po krótkiej rozmowie, w jej obecności wbił sobie dwukrotnie nóż w serce i w brzuch. Wezwany lekarz stwierdził zgon desperata.

Świetność historii polskiej na freskach w Bazylice Loretańskiej



Reprodukujemy po raz pierwszy w Polsce jeden z wspaniałych fresków znanego malarza włoskiego Arturo Gatti, zdobiący kaplicę polską w Bazylice Loretańskiej w Loreto. Fresk ten przedstawia fragment historyczny ze zwycięstwa króla Jana III-go Sobieskiego pod Wiedniem w 1683 roku.

Naraziła skarb na milionowe straty wielka afera przemysłowa

Donoszą z Katowic, że straż graniczna po długotrwałych obserwacjach zlikwidowała zakrojoną na wielką skalę aferę przemysłową.

Dotychczas aresztowano 12 osób, Leona Kantora, Józefa Pawlicha, Hama Kantora oraz Rytkę Ersenbaum, Szmulę Ersenbaum i inn.

Towary przemycane przez granicę w specjalnie zbudowanym zbiorniku na benzynę w dużym samochodzie marki Buick. W zbiorniku znajdowa-

ła się skrytka, w której można było ukryć około 50 kg. towaru.

Szafka przemyciała przede wszystkim krystaliczną sacharynę, zapalniki i kamienie do zapalniczek.

W tej chwili nie ustalono jeszcze strat, jakie poniósł skarb państwa. Stwierdzono tylko, iż przemysł odbywał się od dłuższego czasu. Kantor odbywał codzienne przejażdżki z Katowic do Bytomia. Według pobieżnych obliczeń straty skarbu państwa wynoszą milion złotych.

Podwójna płeć żebraka aresztowanego za włóczęgostwo

Podczas obławy policyjnej w północnej części miasta zatrzymano zawodowego żebraka Moszka Tyłbora. (Prosta 10). Sprowadzono go do Izby Zatrzymań przy ul. Przebieg 3, gdzie w myśl przepisów skierowano go do kapieli.

Gdy Tyłbor rozebrał się, powstała niebywała konsternacja. Okazało się, iż żebrak posiadał podwójną płeć.

Policjanci znaleźli się w trudnej sytuacji, nie wiedząc na jaki oddział zakwalifikować żebraka. Zgodnie z poleceniem władz będzie on skierowa-

ny na komisję lekarską, która orzeknie czy Tyłbor jest mężczyzną czy kobietą. Jak ustalono, Tyłbor żebrzał w północnej dzielnicy miasta, głównie na Nalewkach i Gęsiej.

Niejasną sytuację wykorzystywał w ten sposób iż jednego dnia odwiedzał sklepy w przebraniu męskim, na stępnego zaś przychodził do tych samych sklepów w przebraniu starej żebraczki.

Ciekawy ten wypadek wywołał ogromne zainteresowanie.

Tabela loterii

2-gi dzień ciągnięcia 2-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Pierwsza dzienna wygrana
5.000 zł. na Nr. 165181
Zł. 10.000 58271
5.000 zł.: 83768
2.000 zł.: 106862
1.000 zł.: 89408 127658
Po 500 zł.: 725 37097 42980
45650 102008
Po 400 zł.: 11837 12892 23559
25731 39963 115323 142767 145174
164822
Po 250 zł.: 57447 67545 69227
78522 90284 90840 92817 93923
101638 109571 119301 127458
173395 177313 182829 192896
192985
Po 200 zł.: 286 7534 19267
19565 40313 42677 56635 59823
60059 64509 74114 80306 80670
81970 105843 122116 126047
134490 139841 142331 146550
153146 155803 155559 192267

Wygrane po 150 zł.

314 1719 961 2383 616 3017 219
550 885 4283 644 5433 6177 647 815
8457 9496 11046 196 544 72 12081
735 13493 848 14935 51 15156 256
981 16705 64 909 17252 587 18147
482 19011 792 983
20133 606 823 21074 513 22376
590 23277 24492 927 25559 761
26033 137 437 27452 28576 886 923
30053 905 77 31516 32576 736 33393
643 823 35249 746 36049 37756
38082 630 819 39255 492 543
40196 352 599 41139 243 410 517
789 995 42938 717 901 43488 45030
755 46081 579 47157 47 49786 49836
50050 90 207 368 740 52402 684
589 53016 102 31 53 777 57 54021
207 77 434 834 55187 57056 418
522 58950 50100 60522 84 87 822 90
62144 563 666 63057 65014 66004
906 8 67657 710 56 68349 488 533
613 60607 887 955 70275 85 726
71528 72950 70 823 31 937 73688
590 74617 75179 310 76473 77561
714 43 63 78836 79472 804 972 74
80008 285 688 82202 487 707 83095
531 728 84093 621 73 85811 86170
395 507 863 87094 923 88594 773 824
80949 210 480 684 95 976 90034 182
7919 890 91757 93399 94971 97461
703 45
100197 679 784 840 55 101125 45
475 102429 956 103328 754 827 104238
788 107318 97 825 109041 109090 856
112005 113362 497 890 115133 974
116153 256 94 701 916 117385 698 119
620

Wygrane po 50 zł.

194 232 1013 376 438 990 2279
558 90 845 85 3098 560 5046 194 555
6138 8050 879 9008 766 10422 68 616
94 11003 73 214 26 12754 13469
15826 16138 734 17427 18196 45 205
44 19810 20279 304 64 66 524 732
21237 378 22407 609 935 23222 372
834 24412 540 852 26207 27000 116
443 600 780 28044 29863 595 30050
105 290 549 967 31356 882 32001
134 844 425 602 97 38015 70 380 74
708 990 34334 75 557 946 35008 47
499 570 36326 450 91 913 36869 874
590 39193 813 459 880
40680 868 41102 321 740 53 813
42492 639 951 43789 813 44342 758
840 45233 368 612 46057 302 35 75
506 933 47161 993 48102 272 470
606 752 951 49106 330 447 608 998
642 51535 688 52339 502 825
53506 54031 55126 528 896 50061
319 980 5731 969 58148 383 531
703 59440 539 721 925 60183 507
620 61172 524 882 62100 235 69326
242 964 64453 972 65065 255 66453
663 780 376 67040 341 638 91 68080
669 69118 563 72 947 71013 217
772 812 71233 84 810 85 449 688
743 72476 74247 69 75426 509 610
756 859 76122 637 878 77292 498
575 631 78819 57 79695 911 863
80025 264 577 81174 300 426 644
92 82233 565 92 896 929 81 83462 599
84084 368 759 940 85475 585 674
86255 468 826 47 87205 544 849 970
88050 139 211 90053 735 836 92380
100 611 846 93372 861 94054 479 847
84 95231 493 97145 735 76 804 99054
707 11
100522 69 997 101013 435 810 102037
417 103299 647 104330 67 620 32 54
770 880 10599 106230 324 54 436 521
714 107165 332 438 45 86 960 108295
611 729 109727 11402 627 66 112616

330 113341 62 74 75 114120 86 392
115189 432 578 928 116087 255 457
740 868 117120 93 897 118382 478
562 951 119068 205 539 653 982
120136 565 609 121290 373 122388
998 124486 789 125003 831 126236
90 303 6 127693 708 128242 642 761
850 85 955 129216 45 725 42 76
130071 131262 362 132129 297 329
133296 134888 907 135123 29
136475 600 137157 418 138015 41
769 139192 956 140108 14 784
141039 520 142155 244 143472 551
144004 183 604 736 60 145574 650
881 146210 588 796 879 147159 395
435 80 148061 351 800 149686
150108 77 151083 231 84 152126
295 376 153064 104 531 605 847 978
154073 105 285 338 514 155492
156098 532 49 157744 834 158137
221 965 159159 463 62 591
161188 488 840 162363 507 778 804
657 915 354 802 164628 165560 94
742 164842 784 170180 930 171227 403
717 839 172152 639 173498 74128
533 785 175390 696 973 176219 685
177559 793 178713 179225 180481
181452 182625 83 381 183348 672
184882 185741 186360 187197 220 308
528 705 188737 189451 647 190572
191552 192082 700 971 193012 38
323 925 73 194177 584 695

III ciągnięcie Wygrane po 150 zł.

124 222 845 1504 2254 3066 961
4774 6888 7701 8445 666 10065 212
963 13716 14056 15325 628 20048 492
21327 25587 28238 880 30377 32029
35060 591 36643 37350 994 38140 296
39150 41205 42442 43772 44296 45147
46871 7752 48784 50195 51787 52234
54700 57736 58501 41 60065 61253
63713 66872 68650 69233 459
70757 71344 72739 835 74592 75849
76572 653 80121 82280 83740 85113
677 87008 88520 765 89055 90398
91021 92160 256 37569 94401 95125
926 97582 85 98550
100697 101101 322 102376 514
108676 106205 109557 866 110940
111035 366 699 113996 114399 116516
864 117043 770 118076 173 888
120183 412 25 653 121100 636 124055
928 48 125655 126757 127833 50
128298 956 129282 738 130391 134072
135872 136212 139862
140010 143683 711 144484 147111
589 148913 149092 223 34 432 152318
154859 155282 159152 544 987 162005
163257 164348 737 77 165304 167393
167626 37 752 168872 171642 172198
174180 176282 179049 920 181770
182322 608 184912 185082 187595
188665 189743 190384 601 752
191519 192659 193034 391 194231

Wygrane po 50 zł.

2 1447 2753 3420 5000 45 176 214
709 6305 9370 818 10291 637 999
12138 237 13091 438 540 14065 446
762 15732 58 16370 83 17598 624
19533 795 20164 824 38 22660 795

23204 12 24127 328 897 25655 27694
29018 130 32773 35866 36684 38042
300 591 39493 851
40425 938 41791 42135 212 346 682
43009 252 953 46505 898 47472 523
48427 49730 50281 416 51404 58 880
52864 33047 656 54106 27 423 60
55207 57184 58092 367 789 846 59604
59 779 60327 61366 62211 495 65097
66079 302 692 69414 70276 878 72640
709 896 73561 75082 284 76165 842
77333 56 425 805 947 79397
80579 641 81498 82024 106 206
833782 84433 648 51 85177 457 86185
355 87447 727 88523 819 89158 613
90272 91760 92815 93338 852 96202
97028 68 88 98342 835 99475 798 807
63
100857 902 101526 102093 449
103073 616 104194 848 92 105032
106617 107102 108808 110822 112445
113179 226 877 115619 981 116284
83 117030 118523 612 119345 120367
121659 123064 138 610 794 124526
125870 426 62 127090 201 49 368
128522 669 719 129799 130833 131788
141 132108 133675 134892 135747
137419 139317 140885 847 141926 87
142803 143077 277 144267 78 619 827
145164 476 501 877 149315

IV ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000
zł. padła na nr. 130019.
50.000 zł. 68241.
5.000 zł. 106374.
2.000 zł. 177637.
1.000 zł. 54473 70274 130622
166754 167712 168043.
500 zł. 23332 60912 73110
122373 159795 168341 169538
194164.
400 zł. 396 17570 18635 51510
69596 102080 111275 117679
147949.
250 zł. 2010 2201 34789 38782
42734 46643 72686 93228 98005
102244 121375 157117 176394
194142.
2500 zł. 4613 5361 5627 18658
28801 38951 47812 60772 63070
66811 88762 112669 129395 143636
165316 166937 169820 180831
188326 188782.

Wygrane po 150 zł.

418 659 1874 7191 968 8186 10015
168 704 11433 14112 15075 17389
18449 656 87 19773 20709 21039 950
21228 25021 25357 31687 32573 33327
33013 813 37841 38382 572 40678
41275 478 42982 43791 889 45511
46126 464 47105 730 48923 49329
50655 51311 53721 54611 56009 58382
61136 801 62358 63012 15 97 397 749
64078 66153 383 67139 72947 73172
74239 620 76626 77158 369 81221 339
813 82389 788 83382 85330 86371 666
779 88161 89106 92206 557 9515 787
99345 100834 101123 102748 873
101314 479 104650 106109 107169
108204 335 777 939 110032 794 111128
309 113114 28 637 766 11745 115121
116239 505 22 117875 1 58 933
121084 124936 127736 128448 898
124084 130537 131022 745 132184 316
93 133393 707 81 135230 314 673 750
136019 228 386 137207 139092 142546
14473 145257 599 146517 147398
152452 153667 154182 971 155254
156363 157496 158539 160671 162683
163210 165730 166782 893 168218
170471 773 171223 341 850 172621 712
174276 306 454 175780 176183 726
177047 178073 135 179514 760 180214
182317 183293 498 185819 188430 505
65 189542 762 192665 193461 194647

Wygrane po 50 zł.

926 1642 2025 30 488 592 3026 307
907 5236 324 6631 716 8309 9089 99
136 317 600 738 960 950 11435 811
12832 13452 55 939 14412 15047 16078
18496 514 950 19317 903 52 21380
22857 23276 528 707 24280 429 25307
901 26967 29269 338 655 971 30484
32036 308 591 645 900 34546 35382
714 36625 38300 39060 147 213 40270
991 41191 242 559 43207 742 903
44542 994 45053 46099 939 47117 254
402 56 48749 74 49394 50419 824
52061 434 789 53621 719 54079 670
769 56089 184 57119 899 58837 59281
566 84 793 60516 61027 674 746 813
64079 809 65617 65717 89 66060 726
67218 70500 71294 477 72101 259 452
73711 14327 75009 351 77155 252 647
9083 80047 772 81085 808 83230 790
84119 35 922 85628 87128 265 830
89247 334 723 43 89482 720 91441
740 93229 484 94947 96194 655 804
97065 686 98178 99525 101337 102069
103429 106028 291 107145 536 731
108679 110381 112266 113041 48 502
114390 115568 654 116187 117131 947
118022 419 120704 121142 236 122146
124259 727 125907 126856 127492
12835 565 130199 131471 134855
135089 594 138593 715 139322 140662
744 141342 535 142230 143340 859
143517 146826 147449 534 148520
150132 153023 589 155681 158234
159001 650 160482 161099 300 162109
798 163040 164804 165478 957 167324
168538 169099 171431 172678 173400
174966 175311 656 176072 239 355
177402 653 74 178156 181062 93 171
295 779 889 182251 765 183311 184112
456 660 165026 320 594 923 186095
673 820 31 188077 839 193686 194766
77

Na święta ciasta budynie

Dr. Oetkera

Zastępca:
„Reprezentant”, Wilno, Wielka 30.

Niezrównana książka z przepisami d-ra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszego zastępcy. Cena obniżona 30 groszy.

PRZY PRZEBIEGU GRYPIE, KATARZE

KOWALSKINA

Wskazanie na skórę

Chcę kupić budulec

nowy sosnowy

na dom: długości 15, szerokości 11 metrów do 70 fest-metrów — ul. Chełmska 25 m. 1

AKUSZERKA Śmiałowska

oraz Gabinet Kosmetyczno-ogrodniczy, usuwania i marszczek, wargów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwania tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiadające, wanny elektryczne, elektryczna. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26-8

ZGUBIONE

pozwolenie na broń nr. 35, wydane przez starostwo w Baranowiczach, oraz dowód osobisty nr. 43/50 z dn. 30.XI. 31 r., wyd. przez zarząd gminy Jastrzębki na im. Burczy Grzegorza — unieważnia się

Fortepian

mały, kryształowy, w dobrym stanie sprzedam okazjnie nie drogo Krakowska 34-1.

KUPIE

dzielną ziemi 7-10 ha z budynkami lub bez w pow. wileńskim. Oferty w biurze ogł. Grabowskiego dla „G”

„FORTUNA”

FABRYKA CIKLOKÓW I CZEKOLADY

Wilno, ul. Metropolitana 5, telefon 19-15

Pierwszorzędne wyroby. Zadzwoń wszędzie. Kupujemy skórki pomarańczowe od najmniejszej ilości.

Korepetytorka

na wieś do chłopów z II i IV kl. gimnaz. poszukuje się. Warunki dogodne. Zgłoszenia: folw. Antoleś, p. Szmelowski, m. Starokowice.

Ochmistrzyni

oraz hodowca - praktykant od zaraz potrzebni do majłku. Osobiste porozumienie się w dniu 23.III. 1937 r. od godz. 12 do 15-ej. Wilno, ulica Arsenalska 6 m. 5 tel. 20-61, Skinder

NAUCZYCIELKI

bony, wychowawczynie i wszelkiego rodzaju służbę domową zapośrednicza Wojevodzkie Biuro Funduszu Pracy w Wilnie. Poznańskie 2, telefon 12-06, czynne od 8 do 15-ej.

DOKTOR MED. J. Piotrowicz-Jurczenkowa

Ordynator Szp. Sądowego Choroby skórne, weneryczne, choroby Włosa 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5-7 w.

AKUSZERKA Marja Laknerowa

Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. ul. J. Jasieńskiego 5-18 róg Ofiarnej (ob. Sąd).

Wiadomości radiowe

DWA DNI MUZYKI POLSKIEJ W RADIO.

W związku z imieninami Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza oraz dniem imienin Marszałka Piłsudskiego tradycyjnie obchodzonych w całej Polsce bardzo uroczysto, Polskie Radio aże swój program muzyczny obu tych dni opracowało wyłącznie na podstawie kompozycji muzyków polskich.

Jedynym wyjątkiem od tej zasady będzie transmisja koncertu z Kairu, którą Polskie Radio nadaje wspólnie ze wszystkimi radiostanowiskami europejskimi na podstawie wcześniejszych zobowiązań międzynarodowych.

APEL SPOŁECZNEGO KOMITETU RADIOFONIZACJI KRAJU.

Spółeczny Komitet Radiofonizacji Kraju wzywa wszystkie Związki i Organizacje społeczne, współpracujące z Komitetem w dziedzinie radiofonizacji kraj, aby w dniu 19 marca o godz. 18-ej zorganizowały zbiorowe słuchanie przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej poświęconego pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

IMIENINY MARSZAŁKA EDWARDA RYDZA-S